

Ten list jest z Episkopatu Polski – Bp Kusz tylko opracował !!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!

List pasterski na rozpoczęcie roku szkolnego 2000/2001

Nowy rok szkolny wpisuje się w celebrację Wielkiego Jubileuszu chrześcijaństwa. Celem tej celebracji jest "uwielbienie Trójcy Świętej, od której wszystko pochodzi i ku której wszystko w świecie i dziejach jest skierowane" (TMA 55). Zatem nie inaczej, jak właśnie w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego, rozpoczynamy kolejny rok katechetycznej posługi słowa w polskiej szkole.

Rok Jubileuszowy pomaga nam wyrazić publicznie dziękczynienie za 2000-letnią obecność Jezusa Chrystusa w swoim Kościele. Pozwala dziękować za 1000-letnie dzieje chrześcijaństwa w naszej Ojczyźnie; za polską katechezę na przestrzeni minionego trudnego półwiecza, w tym za dziesięć lat jej ponownej obecności w szkole.

Rok Jubileuszowy pozwala nam się otworzyć na miłosierdzie Boże i prosić Boga o przebaczenie win i zaniedbań popełnionych w stosunku do młodego pokolenia przez rodziców, wychowawców, katechetów i księży.

Liturgia, dzisiejszej 22 niedzieli zwykłej pomaga nam w uporządkowaniu naszej teologicznej refleksji dotyczącej przekazu wiary młodemu pokoleniu. Przypomina nam potrzebę mówienia o zachowywaniu prawa Bożego a nie jedynie ludzkich zwyczajów. O wprowadzeniu słowa w czyn, żeby nie być tylko słuchaczem oszukującym samego siebie. W Ewangelii Pan Jezus mówi o potrzebie kształtowania swego serca, czyli o wychowaniu i samowychowaniu, które stanowią istotny moment procesu wychowawczego w reformowanej szkole.

1. W dziesięciolecie powrotu katechezy do szkół

Po dziesięciu latach obecności katechezy w szkole znalazła ona swoje miejsce w świadomości uczniów, katechetów i nauczycieli. Nie sprawdziły się katastroficzne scenariusze przeciwników szkolnej katechezy zarówno ze strony lewicowo-liberalnej orientacji jak i zwolenników pozostania katechezy w salkach parafialnych i kaplicach, broniących jej sakralności.

Nauka religii w szkole jest szczególnym przedmiotem, który szanując zasady uczenia - nauczania musi jednak zachować szczególny klimat spotkania z Chrystusem, widzącym i czującym problemy młodego człowieka, wskazującym mu możliwości właściwego ich rozwiązania i udzielającym mocy do podejmowania nawet najtrudniejszych decyzji, by tylko ukształtował swoją osobowość na miarę Bożego wybrania i powołania.

Klimat Bożej myśli, to klimat miłości. Z tym klimatem katecheci przybyli do szkoły, do grona nauczycielskiego, a zwłaszcza do dzieci i młodzieży. W dzisiejszej nawet naszej polskiej rzeczywistości miłość nie zawsze jest kochana, niekiedy odrzucana a wręcz poniewierana. Wymiarem tej służby - pisali do katechetów księża biskupi - będzie rzetelna praca dydaktyczna i wychowawcza, ale również wyrazem tej służby będzie wasze świadectwo życia, postawa, nawet heroizm. Dziś możemy powiedzieć, że wielu katechetów i wychowawców na taki heroizm się zdobyło. Za to im Kościół w duchu wdzięczności mówi dzisiaj "Bóg zapłać".

2. Czym jest katecheza w szkole

Pytanie o samoświadomość ewangelizacyjno-katechetyczną Kościoła i o funkcję katechezy w środowisku szkolnym domaga się odpowiedzi. Odpowiedź na te pytania znajdziemy w najnowszych dokumentach Kościoła. Dyrektorium o katechizacji z 1997 roku stwierdza: "Za

katechezę jest odpowiedzialna cała wspólnota chrześcijańska. O wtajemniczenie chrześcijańskie «powinni się troszczyć nie tylko katecheci i kapłani, ale cała społeczność wiernych». Tak samo stałe wychowanie wiary jest zadaniem, które spoczywa na całej wspólnotcie" (DOK 220).

Katecheza jest zawsze ta sama, ale "miejsce" katechizacji, czyli środowisko nadaje jej charakterystyczny wymiar. I tak:

"Rodzice są pierwszymi wychowawcami w wierze. Wraz z nimi, przede wszystkim w pewnych kulturach, wszyscy członkowie rodziny mają czynne zadanie uczestniczyć w wychowaniu jej najmłodszych członków. Konieczne jest bardziej konkretne określenie, w jakim sensie chrześcijańska wspólnota rodzinna jest «miejscem» katechezy" (DOK 255).
Drugim środowiskiem katechetycznym jest parafia.

"W parafii ujawniają się wszystkie różnice ludzkie, jakie potem znajdują się i przejawiają w powszechności Kościoła. Jest ona ponadto zwyczajnym środowiskiem, w którym rodzi się i wzrasta wiara. Stanowi więc bardzo odpowiednią przestrzeń wspólnotową do tego, by realizowana w niej posługa słowa była równocześnie nauczaniem, wychowaniem i żywym doświadczeniem" (DOK 257).

Trzecim "miejszem" katechizacji jest szkoła.

"Nauczanie religii w szkole jawi się jako przedmiot, który wymaga takiej samej systematyczności i organizacji jak inne przedmioty. Powinno ono ukazywać orędzie i wydarzenie chrześcijańskie z taką samą powagą i głębią, z jaką przedstawiają swoje treści inne przedmioty. Jednak nauczanie religii w szkole nie sytuuje się obok tych przedmiotów jako coś dodatkowego, ale jako element koniecznego dialogu interdyscyplinarnego. Dialog ten może zostać wprowadzony przede wszystkim na tym poziomie, na którym każdy przedmiot kształtuje osobowość ucznia. Takie przedstawienie orędzia chrześcijańskiego będzie wpływać na sposób, w jaki rozumie się początek świata i sens historii, podstawę wartości etycznych, funkcję religii w kulturze, przeznaczenie człowieka, relację z naturą. Nauczanie religii w szkole za pośrednictwem tego dialogu interdyscyplinarnego daje podstawy, umacnia, rozwija i uzupełnia działanie wychowawcze szkoły" (DOK 73).

Szkoła bez wyraźnego i aktywnego wsparcia rodziny i parafii nie jest w stanie zadowalająco ponieść ciężar nauczania wiary. Momentem dramatycznym w obecnej sytuacji jest wsparcie katechezy szkolnej duszpasterstwem rodziny i zaangażowaniem parafii.

W reformowanej polskiej szkole, która podkreśla nie tylko znaczenie procesu kształcenia ale widzi współbrzmienie z procesem wychowania ucznia, katecheza wnosi bardzo ważny nurt kształtowania osobowego wychowanka.

Ojciec św. Jan Paweł II w rozmowie z włoskim dziennikarzem Vittorio Messori na pytanie o znaczenie młodości odpowiada:

"Młodość to nie tylko pewien okres życia ludzkiego, odpowiadający określonej liczbie lat, ale to jest zarazem *czas dany każdemu człowiekowi i równocześnie zadany mu przez Opatrzność*. W tym czasie szuka on odpowiedzi na podstawowe pytania, jak młodziemiec z Ewangelii; szuka nie tylko sensu życia, ale szuka konkretnego projektu, wedle którego to swoje życie ma zacząć budować. I to właśnie jest najistotniejszy rys młodości. Każdy wychowawca, poczynając od rodziców, a także każdy duszpasterz musi dobrze poznać ten rys i musi go umieć zidentyfikować w stosunku do każdego chłopca czy dziewczyny, i powiem jeszcze więcej: musi *umilować to, co jest istotne dla młodości*. W każdej epoce życia człowiek pragnie być afirmowany, pragnie znajdować miłość. W tej epoce pragnie tego w szczególny sposób - przy czym ta afirmacja nie może być akceptacją wszystkiego bez wyjątku. Młodzi wcale tego nie chcą. Chcą także, ażeby ich poprawiać, chcą, ażeby mówić im tak lub nie. *Potrzebują przewodników*, i to potrzebują tych przewodników bardzo blisko. Jeżeli odwołują się także do pewnych autorytetów, to tylko o tyle, o ile te autorytety potwierdzają się równocześnie jako ludzie bliscy, jako ci, którzy idą z młodzieżą po wszystkich szlakach, po

których ona postępuje. Widać z tego, że *istotny problem młodości jest bardzo głęboko personalistyczny*" (Przekroczyć próg nadziei s. 101).

3. Próg nowego tysiąclecia wejściem w nową nadzieję

Przez dziesiątki lat zwracaliśmy się do Matki Zbawiciela i Królowej Polski wołając: "My chcemy Boga, Panno Święta! O, usłysz naszych wołań głos! Miłości Bożej dźwigać pęta, To nasza chluba, to nasz los. (...) My chcemy Boga w książce, w szkole, W godzinach wytchnień, w pracy dniach".

Chcemy więc jeszcze raz podziękować Bogu i Matce Zbawiciela za dar powrotu katechezy do naszych szkół.

Drodzy Rodzice!

Chcemy podziękować Wam za waszą troskę o katechezę szkolną. To dzięki Waszej nieodpartej woli, w dużej mierze na mocy Waszego mandatu katecheza powróciła do szkół. Prosimy Was, bądźcie nadal naszym wsparciem w ramach współpracy w procesie wychowawczym. Harmonijna współpraca rodziny, Szkoły i Kościoła z pewnością da pozytywne efekty w kształtowaniu dojrzałych osobowości młodego pokolenia zdolnych podjąć wezwania trzeciego tysiąclecia.

Droga młodzieży!

Należą się wam słowa uznania. To dzięki waszej postawie szkoła polska stała się przykładem tolerancji i ekumenizmu. Zdaliście dobrze ten egzamin.

Prosimy was i modlimy się za was. Pozostańcie wierni ideałom Ewangelii i nie zagubcie zapалу młodości. Niech udział w katechezie pomoże wam w dorastaniu do pełni człowieczeństwa wg wzoru "Człowieka Doskonałego" Jezusa Chrystusa.

Drogie Dzieci!

Jesteście skarbem waszych kochanych rodziców. Starajcie się, by ten skarb błyszczał, przynosił im radość i pociechę w utrudzeniu, jakiego doznają zabiegając z wielkim poświęceniem o wasze utrzymanie, wykształcenie i wychowanie na szlachetnych ludzi. Przykładajcie się ochoczo do zdobywania wiedzy i umiejętności korzystania z niej, a szczególnie pamiętajcie, że Dobry Bóg was kocha i pragnie z wami iść do szkoły, także na lekcje religii i przez całe wasze życie.

Drodzy wychowawcy, nauczyciele i katecheci!

Pomimo wielu niedogodności i kłopotów jaki niesie z sobą czas reform, zdajecie wciąż na nowo po raz kolejny egzamin z miłości do młodego pokolenia i z szacunku do swego powołania i zawodu.

Dziękujemy Wam za tę postawę! Prosimy szczególnie katechetów i katechetki, podnoście kwalifikacje dydaktyczne, byście mogli lepiej, jaśniej i radośniej być nie tylko nauczycielami prawdy o Bogu, który jest miłością, ale także Jej świadkami.

Słowami Ojca św. polecamy Was wstawiennictwu Pani Jasnogórskiej:

"Pani Jasnogórska! Matko mojego narodu!

Dziś polecam Ci i zawierzam współczesne młode pokolenie - ten "młody las",

który wyrósł pośród starszego lasu:

młody las serc i sumień.

Spraw, aby te serca i te sumienia były zdrowe,

aby niosły w sobie całe dziedzictwo, któremu na imię "Polska":

dziedzictwo prawd wartości; równocześnie dziedzictwo trudów i ofiar.
Niech to dziedzictwo w nich będzie żywe i niezachwiane".
(26.V.1982)

Opracował:
Ks. Bp Gerard Kusz